

# Konserwacja mechanizmu przednich wycieraczek.

**tom.tom** a zabawa w garażu;)

Jak potrafią zgrzytać wycieraczki wie każdy posiadaż nie tylko stilo.

Bojąc się usterki w najmniej odpowiednim momencie na mrozie lub w deszczowej trasie, postanowiłem profilaktycznie zlikwidować dźwięki przez nie wydawane.

Ponizej relacja z nierównej walki...

Sprawy nie poszły po mojej myśli..... pierwszego dnia zakończyło się na #@^&!@\*!&^@\$!%^#@ i obsikaniu penetrującym środkiem.



Następnego dnia zaadaptowałem kawałek profilu U44 na ściągacz.

Przystąpiłem do drugiej bitwy.. Jak widać na foto nie było lekko.



Dla porównania jak wyglądać powinien



I w końcu udało się



Po demontażu plastikowego podszybia ukazał się taki widok...







( miejsce na 8 reflektorów)



Mechanizm wycieraczek na zewnątrz

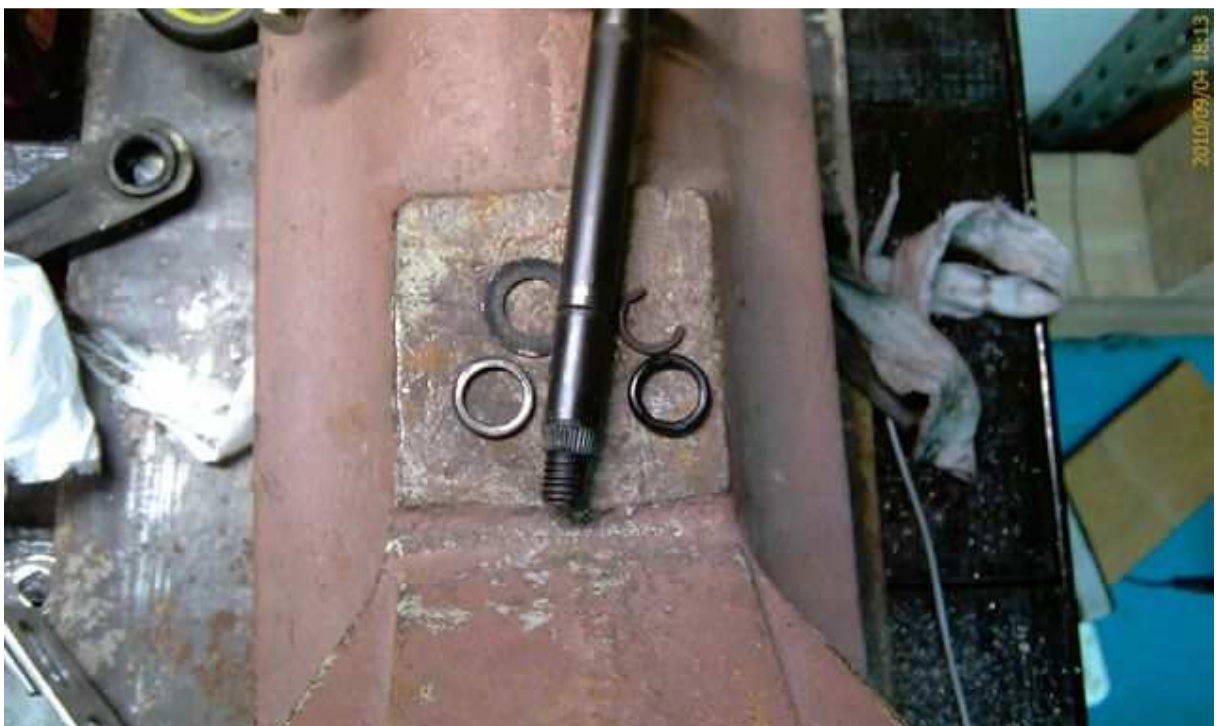


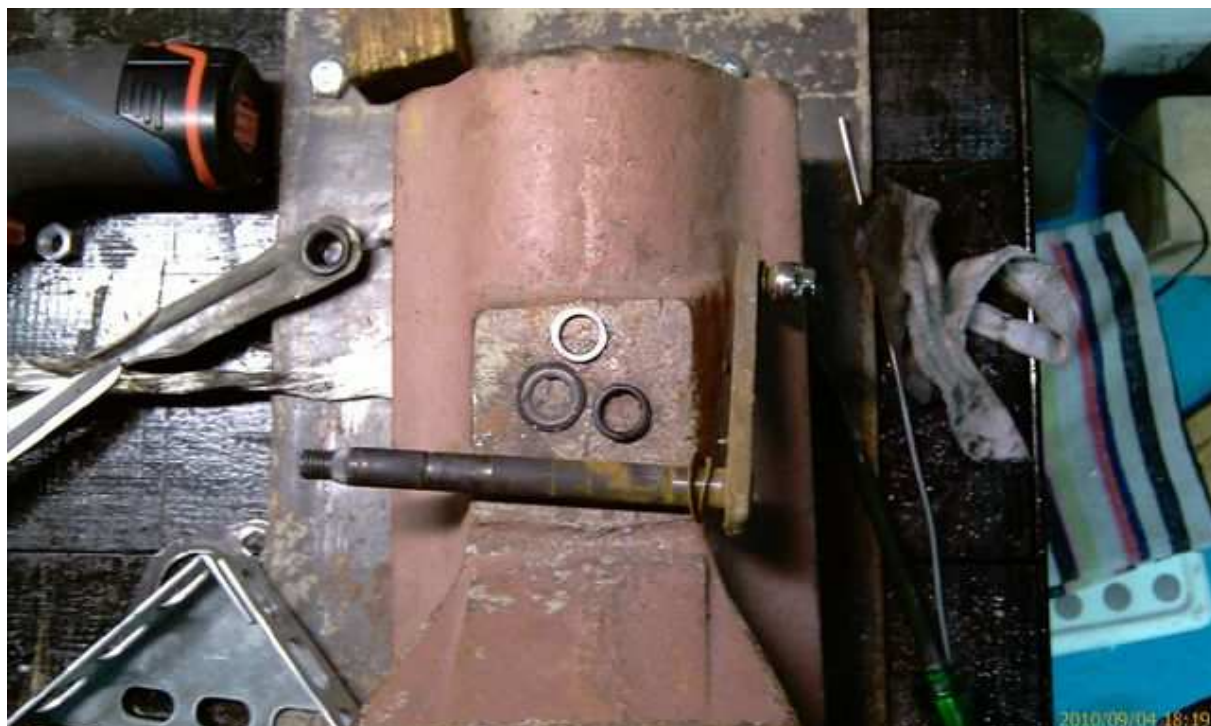


Tulejki zabezpieczone są zawleczkami



Widać dzieło rudej i elementy osi... wyczyszczone i przed czyszczeniem





„Dziurka” ośki bardziej zapieczonej





Wszystko już zapaćkane smarem i na miejscu



I można się udać na SSP się pochwalić ;)





Nie było to usunięcie usterki, a działania zapobiegawcze...

Do tej zabawy potrzeba kluczy 13, 10, smaru i magicznych zaślepek, które czekają na mnie w ASO....

Dodatkowo szczelina łączeniowa za podszybiu została wmyta, a pokrywa wycucowana. Mimo tego już nie przylega jak fabrycznie.

Mam nadzieję, że następnym razem będzie lżej z demontażem.

Pozdrawiam

Tomek